

Konrad Pawłowski

Przedterminowe wybory parlamentarne w Serbii z kryzysem politycznym w tle (cz. 1)

17 grudnia 2023 r. w Serbii odbyły się ogólnokrajowe wybory parlamentarne, wybory prowincjonalne oraz częściowe wybory lokalne. W każdym z tych przypadków były to wybory przedterminowe. Tłem kolejnych już przedterminowych wyborów parlamentarnych pozostaje 11-letnia dominacja SNS na serbskiej scenie politycznej, konsolidacja władzy w ręku prezydenta Serbii Aleksandra Vučića, a także przeciągający się wewnętrzny konflikt polityczny między władzą i opozycją oraz kolejne protesty społeczne, wynikające z faktycznego zmęczenia części społeczeństwa rządami SNS i wieloletniego przewodniczącego tej partii, prezydenta A. Vučića.

Wybory przedterminowe. Kolejne wybory parlamentarne w Serbii nie były zaskoczeniem. Jeszcze przed formalnym powołaniem trzeciego gabinetu premier Any Brnabić w październiku 2022 r. ówczesny przewodniczący Serbskiej Partii Postępowej (*Srpska napredna stranka*, SNS) i prezydent Serbii Aleksandar Vučić ogłosił bowiem, że w 2024 r. nastąpi rekonstrukcja rządu. Jakkolwiek prezydent nie wskazał wówczas, że dojdzie do wyborów parlamentarnych, nie wykluczył jednak takiej możliwości, argumentując, że kolejne przedterminowe wybory mogłyby się odbyć na wiosnę 2024 r., wraz z wynikającymi z kalendarza wyborczego wyborami prowincjonalnymi i lokalnymi. Z wypowiedzi prezydenta wynikało także, że w 2024 r. premier Anę Brnabić zastąpi na tym stanowisku Miloš Vučević – wieloletni burmistrz Nowego Sadu, wicepremier i minister obrony oraz polityk cieszący się zaufaniem prezydenta.

Kolejne wypowiedzi i działania prezydenta Vučića wskazywały również, że obóz władzy na czele z SNS szykuje się do zorganizowania kolejnych przedterminowych wyborów parlamentarnych w pierwszej połowie 2024 r. W celu wzmocnienia własnego wizerunku politycznego i poparcia dla SNS Vučić wystąpił także z nową inicjatywą polityczną. W marcu 2023 r. prezydent zapowiedział bowiem utworzenie ogólnonarodowej platformy politycznej, obejmującej różne partie i środowiska polityczne, uznane autorytety i osobistości spoza świata polityki. Aktywizacja działań prezydenta na rzecz popularyzacji koncepcji ponadpartyjnego bloku politycznego, oznaczającego w praktyce dalszą konsolidację serbskiej sceny politycznej wokół SNS i prezydenta Vučića, wskazywała, że Serbia wchodzi w rok przedwyborczy (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 806](#)).

Powstanie nowej, deklaracyjnie ponadpartyjnej (a faktycznie proprezydenckiej) struktury na scenie politycznej Serbii zostało jednak zawieszono. W maju 2023 r. miały bowiem miejsce dwie masakry z użyciem broni palnej. Tragiczne wydarzenia, jakie rozegrały się w szkole podstawowej „Vladislav Ribnikar” w Belgradzie, a następnego dnia w okolicy miasta Mladenovac, wstrząsnęły serbską opinią publiczną, stały się katalizatorem wewnętrznego kryzysu politycznego i wpłynęły na dynamikę wydarzeń na serbskiej scenie politycznej (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 868](#)). Partie opozycyjne, zaliczane do tzw. demokratycznej (*već*/ proeuropejskiej) opozycji, obarczyły bowiem odpowiedzialnością polityczną za szeroko definiowany stan państwa rządzącą SNS i prezydenta Vučića, zażądały natychmiastowego podjęcia szeregu działań naprawczych oraz wezwały obywateli do udziału w masowych, pokojowych demonstracjach (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 874](#)). W ciągu kolejnych miesięcy w Belgradzie i innych miastach Serbii miały miejsce cotygodniowe protesty, organizowane pod nazwą „Serbia przeciw przemoc” (*Srbija protiv nasilja*). Były one manifestacją faktycznego niezadowolenia społecznego oraz wyrazem utrzymującej się, napiętej atmosfery politycznej.

W odpowiedzi na krytykę ze strony przeciwników politycznych władze Serbii oskarżyły partie opozycyjne o cyniczne wykorzystywanie tragicznych wydarzeń do ataku na SNS i prezydenta Vučića oraz upolitycznianie tragedii w celu przejęcia władzy w państwie (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 869](#)).

W sytuacji faktycznego kryzysu wewnętrznego, po okresie początkowych wahań i niejasnych komunikatów, dominujący na scenie politycznej prezydent Vučić zdecydował, że przedterminowe wybory odbędą się wcześniej, jeszcze w tym roku¹. O tym, że w Serbii zbliżają się wybory, świadczył fakt, że pod koniec września 2023 r. rezygnację ze stanowisk zaczęli składać burmistrzowie i przewodniczący gmin, otwierając w ten sposób formalnoprawną możliwość dla organizacji przedterminowych wyborów lokalnych w części jednostek samorządu terytorialnego.

Ostatecznie 1 listopada 2023 r., stosownie do wniosku rządu Serbii z 30 października, prezydent Vučić ogłosił publicznie, że zdecydował o rozwiązaniu Zgromadzenia Narodowego i wyznaczeniu daty wyborów parlamentarnych na 17 grudnia 2023 r. Tego samego dnia przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Vladimir Orlić (SNS) ogłosił rozpisanie przedterminowych wyborów lokalnych w 65 gminach i miastach Serbii². 16 listopada 2023 r. decyzję o skróceniu kadencji podjęli również deputowani Zgromadzenia Wojwodiny. Pozwoliło to przewodniczącemu Zgromadzenia Momo Čolakovićowi na ogłoszenie przedterminowych wyborów do 120-osobowego parlamentu prowincji. Decyzje te oznaczały, że 17 grudnia 2023 r. w Serbii odbędą się wybory parlamentarne, częściowe wybory lokalne i wybory prowincjonalne.

Podejmując decyzję o organizacji przedterminowych wyborów parlamentarnych, prezydent Vučić kierował się zapewne chęcią zmniejszenia napięcia politycznego, zatrzymania spadającego poparcia dla SNS oraz formalnego i symbolicznego potwierdzenia mandatu społecznego obecnego obozu władzy, osłabiającego – obecną i przyszłą – krytykę ze strony opozycji. Podejmując decyzję o szybkim zorganizowaniu głosowania (i krótkiej kampanii wyborczej), Vučić zapewne liczył również na rozbięcie jedności części opozycji, wzmocnionej na kanwie protestów społecznych, oraz kolejne zwycięstwo wyborcze SNS. Prezydent prawdopodobnie uznał również, że odwlekanie wyborów do wiosny 2024 r. nie poprawi wyniku wyborczego SNS. *Last but not least*, jakkolwiek decyzja o dacie wyborów wynikała z pewnością z szerokich kalkulacji politycznych, Vučić *de facto* przychylił się do stanowiska partii opozycyjnych, organizujących protesty społeczne, które 11 września 2023 r. wystąpiły do prezydenta z formalnym wnioskiem, domagając się organizacji wyborów parlamentarnych do końca 2023 r. W efekcie ze strony SNS argumentowano, że decyzja o organizacji grudniowych wyborów przyczynia się do stabilizacji sytuacji w państwie oraz podjęta jest w duchu kompromisu i demokracji.

Kampania wyborcza: tradycyjne narracje obozu władzy i opozycji. W czasie krótkiej kampanii wyborczej dominowały znane od lat oskarżenia, polemiki i narracje. Prezydent Vučić oraz politycy SNS odwoływali się zatem do argumentu – dotychczasowego i przyszłego – rozwoju społeczno-gospodarczego państwa pod rządami SNS (nowe miejsca pracy, wzrost wynagrodzeń, napływ inwestycji zagranicznych, budowa nowych dróg i obiektów użyteczności publicznej itp.). Egzemplifikacją powyższej narracji była nazwa listy wyborczej SNS – „Aleksandar Vučić – Serbia nie ma prawa się zatrzymać!” (*Aleksandar Vučić – Srbija ne sme da stane!*). Atakowano i deprecjonowano także środowiska opozycyjne, wskazując przy tym, że tylko obecny obóz władzy zdolny jest do prowadzenia polityki skutecznej i odpowiedzialnej, zgodnej z interesem państwa i gwarantującej dobrobyt obywateli. W mediach publicznych oraz prorządowych mediach prywatnych tradycyjnie już dominował także prezydent Vučić, który – mimo że sam nie kandydował – faktycznie prowadził całą kampanię SNS, jeżdżąc po kraju i uczestnicząc w wiecach z obywatelami, organizowanych przez sprawny aparat administracyjny SNS.

Główne środowiska opozycyjne na czele z partią Wolności i Sprawiedliwości (*Stranka slobode i pravde*, SSP) oraz Partią Demokratyczną (*Demokratska stranka*, DS), zaangażowane w organizację protestów społecznych i zjednoczone w ramach listy wyborczej „Serbia przeciw przemocy” (*Srbija protiv nasilja*), oskarżały z kolei SNS i prezydenta o poważne ograniczenie standardów demokratycznej rywalizacji, łamanie prawa, zawłaszczenie instytucji państwa, autorytaryzm, ograniczenie wolności mediów, przedwyborcze manipulacje (m.in. naciski

¹ Prezydent Vučić wskazywał w maju na możliwość organizacji wyborów parlamentarnych już we wrześniu 2023 r. W czerwcu twierdził jednak, że w Serbii odbędą się przedterminowe wybory parlamentarne, ale – z pewnością świadomie i nieprzypadkowo – nie wskazywał wyraźnie na termin takiego głosowania. Prowadziło to do wniosku, że prezydent zwleka z decyzją o dacie wyborów i wybierze taki termin ich organizacji, który uzna za najkorzystniejszy z punktu widzenia interesów SNS.

² W strukturze administracyjnej Serbii wyodrębnia się 150 gmin i 29 miast. Liczba ta obejmuje także jednostki terytorialne, istniejące – według serbskiego ustawodawstwa – na terytorium Kosowa.

polityczne na osoby pracujące w administracji publicznej, kupowanie głosów oraz „przesiedlanie” do Belgradu nowych wyborców na czas głosowania w celu zwiększenia poparcia dla SNS) oraz przesadne ustępstwa w ramach dialogu prowadzonego w Brukseli z władzami Kosowa. Podobne argumenty formułowała druga część serbskiej opozycji, tj. partie konserwatywne, prawicowe i prorosyjskie.

Wnioski. Organizacja przedterminowych wyborów parlamentarnych oraz niekończące się kampanie (przed)wyborcze pozostają charakterystycznymi elementami rządów prezydenta Vučića. Działanie to ma na celu subordynację własnego zaplecza politycznego i mobilizację elektoratu SNS oraz pozwala partii rządzącej na utrzymanie się przy władzy. Należy zauważyć, że w latach 2012-2023 obywatele Serbii głosowali w wyborach parlamentarnych aż 6 razy. Oznacza to, że w Serbii pod rządami SNS wybory te odbywały się średnio co 1 rok i 8 miesięcy³.

Organizacja kolejnych już, przedterminowych wyborów parlamentarnych wskazuje na utrzymujący się i dostrzegalny poziom polityczno-społecznej niestabilności, wynikającej z przeciągającego się konfliktu politycznego między władzą i opozycją, stagnacji politycznej oraz niezadowolenia części społeczeństwa, krytycznie oceniającej styl i efekty 11-letnich rządów SNS i samego prezydenta Vučića.

Jakkolwiek decyzja obozu władzy o organizacji kolejnych wyborów przedterminowych była zapewne również warunkowana chęcią deeskalacji wewnętrznego kryzysu politycznego, kolejne już zwycięstwo SNS i powstanie w nieodległej przyszłości nowego rządu na czele z SNS nie przyczynią się do znaczącej poprawy sytuacji politycznej. Co więcej, nie można wykluczyć, że w sytuacji zablokowanej tranzycji władzy, w Serbii dojdzie do kolejnych protestów społecznych, organizowanych przez partie opozycyjne.

³ Poprzednie przedterminowe wybory parlamentarne w Serbii odbyły się 3 kwietnia 2022 r. (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 577](#)).